

Jeden głos – Król Lew 2

Żyję ładnych parę lat
Lecz przyznaję że świat
Zdumiewa mnie

Czmycha zdobycz którą już
W myślach zjadłem więc cóż
Głód żal i gniew

Ale wiedz że gdy w kość
Da ci coś a może ktoś
Kiedy masz całkiem dość klniesz na los

Wokół siebie masz nas
Z dumnych grzyw wyrasta las

Z wielu nut z wielu barw
Jeden głos

(Jeden ród jeden ród jeden głos)
(Jeden ród jeden ród jeden głos)

Tyle zadań czeka mnie
Jakże więc kto to wie
Mam sobą być

Jakże serca słuchać gdy
Odtąd mam zgodnie z tym
Porządkiem żyć

Jednym głosem od lat
Mówi ojciec mój i dziad
Ty też weszłaś już na ten most

Zgodny ryk wspólny ton
To jest twój prawdziwy dom
Każdy lew zna ten zew

Jeden głos

(Jeden ród jeden ród jeden głos)

(Jeden ród jeden ród jeden głos)

Jeden głos ja i ty

Ziemia niebo radość łzy

Nie straszny nam jest żaden cios

Pomyśl więc co ci da

Mądrość i odwagę lwa

Z wielu stron z wielu gwiazd

Jeden głos

Dopóki tutaj jesteś ważne jest

Kim jesteś Kiedyś to zrozumiesz

(Jeden ród jeden ród jeden głos)

(Jeden ród jeden ród jeden głos)

(Jeden ród jeden ród jeden głos)

(Jeden ród jeden ród jeden głos)



Słowa: FILIP ŁOBODZIŃSKI, FELDMAN JACK A, PANZER MARTIN

Muzyka: SNOW TOM

Rok wydania: 1998